

NOWY DZIENNIK

W Y D A N I E

10

W I E C Z O R N E

Cztery punkty rozmowy Beck-Hitler

Wśród nich: sprawa wydalenia Żydów polskich z Niemiec

Londyn, 7. 1. (z) Berliński korespondent „News Chronicle” donosi, że kanclerz Hitler w czasie trzygodzinnej rozmowy z min. Beckiem wypowiadał się otwarcie i szczerze. W czasie rozmowy tej poruszono następujące sprawy: 1) stosunki polsko - sowieckie, 2) stanowisko Polski w sprawie Ukrainy Nadnieprzańskiej, 3) sprawę Kłajpedy i Gdańska, 4)

sprawę wydalenia Żydów polskich z Rzeszy.

Korespondent polityczny „Daily Telegraph” donosi, że koła dyplomatyczne zapatrują się na przebieg rozmów w Berchtesgaden nader optymistycznie. Faktem jest, że rozmowy były prowadzone i że Niemcy nie mają obecnie zamiaru skierowania swej ekspansji bezpośrednio na wschód.

przy czym te ostatnie podają najbardziej sensacyjne i niewiarygodne plotki w poważnej formie. Deputowany de Kerillis w „Epoque” zaznacza ministrowi Bonnetowi, że pcha Polskę w objęcia Niemiec. W „Oeuvre” p. Tabouis kontentuje się dwoma hipotezami: albo — mówi ona — uzyskał min. Beck zgodę na załatwienie spraw interesujących żywotnie Polskę, a wtedy Polska znowu odsunęłaby się od Sowietów a może i innych krajów, albo nie udało się to min. Beckowi, a wtedy Polska wzmocni swą ugodę z Sowietami.

W BERLINIE:

Brak konkretnych komentarzy

Berlin 7. 1. (A) Niemiecka prasa informuje o pobycie min. Becka w Berchtesgaden w ogólnej formie podając, że kanclerz Hitler przyjął polskiego ministra spraw zagranicznych przybyłego do Monachium na dwudniowy pobyt, w powrotnej drodze do Warszawy „Essener Nationalzeitung” podaje przy tym że wizyta min. Becka u Hitlera trwała 3 godziny. Półoficjalne komentarze niemieckiego

biura informacyjnego przeznaczone dla zagranicy, podkreślają serdeczną atmosferę przeprowadzonych rozmów. W niemieckich sferach oficjalnych wstrzymują się od jakichkolwiek konkretnych komentarzy zaznaczając jedynie, że przeprowadzone rozmowy dotyczyły całokształtu zagadnień nie tylko na odcinku polsko - niemieckim, ale również i ogólnie - europejskim.

W PARYŻU:

Powódź fantastycznych plotek

Paryż 7. 1. (A) Podróż min. Becka do Berchtesgaden i rozmowy z kanclerzem Hitlerem śledzone są w Paryżu z największą uwagą. W kołach politycznych rozmowy polsko-niemieckie stanowią główny przedmiot dyskusji, a również cała wraza poświęca na naczelnymi miejscach swą rozważania i uwagi. Przede wszystkim podkreśla się tu wielkie honory ja-

kimi kanclerz Hitler przyjął min. Becka mimo, iż nie chodziło tu o podróż oficjalną. Fakt że kanclerz Hitler zeszedł na powitanie polskiego ministra aż do jego samochodu, podkreślany jest jako okoliczność zupełnie wyjątkowa. Przechodząc do komentowania rozmów polsko-niemieckich, prasa francuska przeważnie ogranicza się do telegramów z Berlina i Londynu.

Najpierw Kłajpeda...

Londyn, 7. 1. (z) Korespondent dyplomatyczny „Daily Express” stwierdza, że Niemcy w obecnej chwili jeszcze nie są należycie przygotowane do realizowania sprawy „Wielkiej Ukrainy”. Wspomniany dziennik przypuszcza że sprawa przyłączenia Kłajpedy do Rzeszy jest kwestią najbliższej przyszłości. Na posiedzeniu sejmiku kłajpedzkiego w dniu 17 bm. posłowie niemieccy mają wyrazić życzenie przyłączenia Kłajpedy do Rzeszy i Niemcy będą wówczas musiały wobec życzenia tego zająć stanowisko pozytywne. Oczywiście w takich warunkach zmuszonoby Litwę do zawarcia unii celnej z Rzeszą.

Charakterystyczne jest, że angielskie koła polityczne nie przypisują ewentualnemu przyłączeniu Kłajpedy do Rzeszy wielkiego znaczenia i że podobne nie podjęłyby w tej sprawie żadnych kroków interwencyjnych.

Rzekomy raport Lindbergha o supremacji powietrznej Niemiec

Londyn, 7. 1. (A) Prasa przynosi z Waszyngtonu fantastyczne informacje o rzekomym tajemniczym raporcie płk. Lindbergha, przesłanym rządowi amerykańskiemu o obecnej sytuacji lotnictwa niemieckiego. W raporcie swym płk. Lindbergh stwier-

dza, że Niemcy posiadają niezaprzeczoną supremację powietrzną w Europie, rozporządzając dziesięcioma tysiącami samolotów wojskowych w pierwszej linii. Pomijając fakt, że informacje płk. Lindbergha mogą być jednostronne, tj. udzielone mu przez sa-

mych Niemców, angielskie koła fachowe nie mają zbyt dobrej opinii o kompetencjach wojskowych znakomitego lotnika. Poza tym na konferencji prasowej prezydent Roosevelt stanowczo zaprzeczył pogłosce, jakoby otrzymał od Lindbergha taki raport.

„SWASTYKA NAD PALESTYNĄ”

Hitlerowcy za kulisami rzezi w Tyberiadzie

Sensacyjne rewelacje „News Chronicle”

Londyn, 7. 1. ZAT. „News Chronicle” ogłasza sensacyjne rewelacje o agitacji nazistycznej na Bliskim Wschodzie w artykule wstępnym p. t. „Swastyka nad Palestyną”.

„Spędzą i agenci nazistyczni pracują intensywnie, aby wywołać rozruchy antyangielskie w Palestynie i na Bliskim Wschodzie” pisze „News Chronicle”. W Palestynie daje się zauważyć

aktywne poparcie ze strony Niemców dla powstańców.

Niemcy też, jak twierdzą, byli faktycznymi organizatorami rzezi 19 Żydów w Tyberiadzie na początku października ub. roku. Propaganda nazistyczna skoncentrowana jest w dwóch ośrodkach na Bliskim Wschodzie. Ośrodek w Kairze kieruje akcją w Egipcie, Sudanie, Palestynie i Transjordanii. Ośrodek w Bagdadzie

rozвивa działalność w Iraku, Syrii i Libanie. Policja bada obecnie

udział Niemców w rzezi tyberiadzkiej.

Na dwa dni przed rzezią przybył do Tyberiady tajemniczy policjant, który podawał się za Biowna, później zaś znikł bez śladu. Rzeź rozpoczęła się na dany sygnał. Arabowie otrzymywali rozkazy w jednym z europejskich języków

Były oficer niemiecki, który mieszka w Palestynie podejrzany jest o zorganizowanie szeregu aktów sabotażu, szczególnie

przy burzeniu „muru Tegarta”.

Rzeczoznawcy stwierdzili, że przy zakładaniu min Arabowie korzystali z pomocy wysoko wykwalifikowanych techników. Miny zakładane są w ten sposób, że mogą eksplodować w ściśle ustalonej chwili, nie gdy przejeżdża pierwsze auto, lecz dopiero drugie ewentualnie którekol-

wiek następne z kolei.

Nazistyczny system szpiegowski korzysta przeważnie z usług Ormian. Sieć szpiegowską zorganizował pewien dziennikarz niemiecki, który podróżował po Bliskim Wschodzie. Ogniskami akcji nazistycznej są też kolonie niemieckie Saronu w pobliżu Tel-Awiwu i Waldheim w Samarii.

W Egipcie, jak wiadomo, kolportowano arabskie wydanie „Mein Kampf”, z którego usunięto wszystkie ustępy antyarabskie. Egzemplarz kosztował 3 piastry. Bardzo intensywną akcję pionierniczą uprawia się przy pomocy prasy arabskiej.

Korespondent „News Chronicle” pisze następnie, że mimo rozgałęzionej akcji nazistycznej nie znajduje ona oddźwięku wśród szerszych warstw społeczeństwa arabskiego, które nadal zachowuje postawę proangielską.

Mussolini zwróci się do Hitlera o ułatwienia dla uchodźców żydowskich...

Odrzucone żądanie Roosevelta o kolonizację Żydów w Abisynii

Londyn, 7. 1. PAT. Korespondent PAT dowiadyuje się szczegółów wizyty, jaką trzy dni temu ambasador amerykański w Rzymie Philipps złożył z polecenia Roosevelta Mussoliniemu. W toku tej wizyty Philipps doręczył Mussoliniemu memoriał Roosevelta, omawiający sprawy uchodźców żydowskich z Niemiec. Memoriał składa się z dwóch punktów: wyluszczać, co inne kraje gotowe są uczynić dla osiedlenia tych uchodźców, prezydent Roosevelt wzywa Mussoliniego, aby przyczynił się do załatwienia tej sprawy i dopuścił do masowej kolonizacji uchodźców żydowskich w Abisynii. W drugim punkcie Roosevelt zwraca się do Musso-

liniego z prośbą, aby podjął się interwencji u kanclerza Hilera, celem uzyskania dla uchodźców żydowskich z Niemiec lepszych warunków przy opuszczaniu Niemiec, zwłaszcza jeżeli chodzi o

wywiezienie kapitałów i dobytku

W pierwszej sprawie Mussolini dać miał odpowiedź odmowną, co do drugiej zaś udzielić miał obietnicy zwrócenia się do Hitlera.

Szał rasizmu we Włoszech

Rzym 7. 1. ZAT. Rada naczelna partii faszystowskiej na swym posiedzeniu inauguracyjnym w Palazzo Littorio zatwierdziła jednomyślnie politykę rasową rządu włoskiego i wysłała telegram do Mussoliniego, że „rada wyraża gotowość kontynuowania tej polityki”.

W swym przemówieniu sekretarz partii faszystowskiej Starace podkreślił, że polityka rasowa stanowi jedną z podwalin na których budowane będzie imperium włoskie. Zobrazował on ustawy rasowe i zaznaczył, że należy wykonywać je nie tylko zgodnie z brzmieniem, lecz również zgodnie z duchem.

Równocześnie w organie urzędowym mary-

narki wojennej ukazał się komunikat o dymisji czterech zasłużonych twórców marynarki włoskiej, którzy są Żydami. Dymisjonowani: Admirał Albo Ascoli, dowódca floty śródziemnomorskiej, admirał Paulo Maroni, generalny inspektor marynarki, generał-major Umberto Ogilse i generał-major Diorzio Rabbeno. Oficjalny komunikat o ich dymisji wywarł w Rzymie silne wrażenie i jest żywo komentowany w kołach dyplomatycznych.

Wiadomość o tym że admirał Ascoli popełnił samobójstwo, nie potwierdza się. Przebywa on obecnie na wysepie Rodos.

Belgia lokuje swe złoto w Londynie

Londyn, 7. 1. (A) Wiadomość, że rząd belgijski wysłał do Londynu znaczną część swego zapasu złota — wartości 65 milionów funtów, wywoła

ła silne wrażenie w tutejszych kołach politycznych jako oznaka pogorszenia się sytuacji w Europie zachodniej.

Zagadka morderstwa sprzed 6 lat wyjaśniona

Biała, 7. 1. (R) Z końcem roku 1932 zamordowany został w Żywcu wystrzałami z rewolweru strażnik gminny w Żywcu, Marian Oskar. Dochodząc nocną porą miasto, Oskar spłoszył dwóch osobników, którzy znajdowali się właśnie w trakcie dokonywania włamania do je-

dnego ze sklepów. Na widok strażnika włamywacze zbiegli. Oskar rzucił się za nimi w poгон, lecz trafiony gradem kul rewolwerowych padł na miejscu trupem. Jakkolwiek wszystko wskazywało na to, że strażnik zginął z rąk przestępców, to jednak nie udało się wysle-

dzić morderców.

Dopiero po upływie 6 lat udało się białskiej policji ująć mordercę strażnika z Żywca w osobie 28-letniego Franciszka Kamińskiego — zam. w Białej. Kamiński jest notorycznym włamywaczem, poszukiwanym od dłuższego czasu przez policję za rozmaite włamania. W końcu zeznał w sprawie dokonanych włamań przyznał się aresztowany przestępca do morderstwa, popełnionego przed 6 laty w Żywcu. Podał przy tym, że współnikiem jego był niejaki Franciszek Kupaczak, który obecnie odsiadyuje karę 8-letniego więzienia w Mysłowicach za rozmaite włamania. Kamiński został osadzony w więzieniu do dyspozycji prokuratury w Wadowicach.

Protest włoski

Rzym, 6. 1. PAT. Konsul włoski w Tunisie złożył wczoraj u władz rezydenckich Tunisie protest z powodu manifestacji antywłoskich oraz spalania przez tłum sztandaru włoskiego podczas pobytu premiera Daladier w Tunisie.

Niemiecko-czeskie rozdźwięki

Berlin 7. 1. (A) Ustosunkowanie się Niemieckich kół politycznych do zagadnienia czechosłowackiego uległo w ostatnich dniach zmiennym przeobrażeniom. Stosunek wobec Czech wyraźnie ochłodził a to z powodu częściowego nieuwzględnienia daleko idących niemieckich postulatów mniejszościowych, Rzesza bowiem domagała się przyznania mniejszościom praw równorzędnej narodowości państwowej, co zostało przez Czechów odrzucone. W stosunku do Słowaków niemieckie ochłodzenie uwydatnia się też bardzo wydatnie. Przede wszystkim wzięte im zostało za złe niespodziewane przeprowadzenie spisu ludności, który wykazał miał znacznie mniejszą liczbę Niemców niż ta, o jakiej się poprzednio mówiło.

Poza tym wielkie oburzenie w Niemczech wywołuje zwolnienie robotników niemieckich z przedsiębiorstw słowackich, przeciwko czemu podsekretarz Karmazyn wniósł nawet protest do rządu słowackiego. Wymownie tytułuje depeszę z Bratysławy „Essener Nationalzeitung” donosząc o nieprzyjęciu z powodu rzekomej choroby przez min. Tisso podsekretarza Karmazyna mimo, iż tego samego dnia przyjęta została delegacja żydowska. Widomość ta zatytułowana została: „słowackie dziw”. Tym większe wrażenie wywołały poważne wydarzenia węgiersko - czeskie w Munkaczewie. W Berlinie podkreśla się, że rozstrzygnięcie wiedeńskie jest ostateczne i że żadne zmiany graniczne nie mogą więcej nastąpić.

Gdańsk w kleszczach Gestapo

Gdańsk 7. 1. (z) Walka, która od dłuższego czasu wre między prezydentem Senatu gdańskiego, Greiserem a wodzem partii Forsterem skończyła się na razie wygraną szefa partii.

Greiser zrozumiał już, że walka ta jest bezcelowa. W dniu Nowego Roku prezydent Senatu złożył życzenia Forsterowi. Jest to fakt rzadko spotykany aby „władca” chociażby tylko W. Miasta składał życzenia szefowi partii w... prywatnym jego mieszkaniu.

Mimo tej wyraźnej wiernopoddanej uległości, a może właśnie dlatego, Greiser nie urzęduje. Oficjalnie twierdzi się tu, że nie urzęduje z powodu choroby. Dziwna to jest jednak „choroba”, gdyż dn. 5 bm. Greiser uczestniczył w polowaniu reprezentacyjnym, które odbyło się na terenie W. Miasta.

Według informacji ze źródeł narodo-wo-języcznych, Greiser po „chorobie” nie obejmie już podobno urzędu prezydenta Senatu.

W najbliższym czasie dojść ma do głosu w Gdańsku trzeci czynnik. Będzie nim niewątpliwie nowo mianowany szef policji politycznej. Na razie nic bliższego o jego osobie po-

wiedzieć nie można, jak tylko to, co zresztą jest niezwykle ważne, że jest to jeden z najbliższych i najzaufanych współpracowników Himmlera, szefa Gestapo.

Pełnomocnictwa, jakie otrzymał nowo mianowany kierownik gdańskiej policji politycznej, są podobno bardzo szerokie. Ma on mianowicie całkowicie zreformować policję polityczną na terenie W. Miasta a przede wszystkim, wyodrębnić ją z policji gdańskiej. Policja polityczna w Gdańsku ma być nie tylko upodobniona do policji Rzeszy, ale stanowić ma komórkę Gestapo z Rzeszy.

W tych warunkach, spożywać się można że w walce, która toczy się między Forsterem a Greiserem skorzysta „tertius gaudens” — policja polityczna, w ręce której powoli przechodzić będzie cała władza.

Jesteśmy zatem w obliczu wprowadzenia systemu rządów policyjnych w Gdańsku. W tych warunkach nie dziwią tu już nikogo plotki i pogłoski o mającym nastąpić wkrótce uruchomieniu obozu koncentracyjnego na terenie W. Miasta dla osób niewygodnych władzom gdańskim.

Projekt 22 mtr. wieży telewizyjnej w stolicy

Warszawa 7. 1. (Z) Jak się dowiaduje agencja PID, szczegółowy plan budowy olbrzymiego gmachu centrali polskiej radiofonii, przewiduje specjalne instalacje dla stacji telewizji w Warszawie. Gmach radiofoniczny, który stanie w okolicach placu Unii Lubelskiej, w przyszłej dzielnicy im. Marszałka Piłsudskiego, zakończony będzie wieżą wysokością 22 pięt. Na wieży tej znajdzie pomieszczenie stacja nadawcza telewizyjna, przy czym zainstalowana będzie na niej antena o wysokości 30 m. przeznaczona również dla celów telewizji. Jak wiadomo prowizoryczna stacja telewizyjna dla pierwszych prób tego rodzaju w Polsce, mieści się dotychczas na pl. Napoleona.

Tajemnicze zaginięcie dwóch dziewcząt

Warszawa 7. 1. (Z) Wielkie wrażenie wywołało tajemnicze zaginięcie dwu młodych przystojnych dziewcząt. Rodziny zaginionych przypuszczają, iż zostały one porwane przez handlarzy żywym towarem.

Sara Iwienicka (lat 15, Zamenhofa 48) chciała wybrać się w wieczór sylwestrowy na zabawę, matka nie pozwoliła jej jednak na to. Dziewczyna udała się wówczas do swej koleżanki Estery Kohnówny (lat 16, Muranowska 40) by iść z nią do kina.

Gdy Iwienicka nie wróciła w nocy nazajutrz do domu, zaniepokojeni jej rodzice przeszli do mieszkania Kohnów. Okazało się, iż obie koleżanki nie powróciły w ogóle z kina.

Rodzice zaginionych rozpoczęli poszukiwania. Wkrótce udało im się ustalić, iż widziały koleżanki w jednym z kin. Były w towarzystwie jakiegoś starszego, eleganckiego mężczyzny. Później wszelki ślad po nich zaginął.

Gdy upłynęło parę dni, a dziewczynki nie powróciły do domów, rodzice zwrócili się z prośbą o pomoc do policji, która obecnie poszukuje zaginionych.

—00—

Świątokradztwo w Kłajpedzie

Kłajpeda, 7. 1. PAT. Jak donoszą z Kłajpedy, nieznani sprawcy włamali się do tamtejszego kościoła katolickiego i zrabowali skarbiec kościelny. Łupem świątokradców padły m. in. drogocenne stare kielichy i monstracje.

—00—

Cztery osady uległy zacyzowaniu

Czerniowce, 7. 1. PAT. W miejscowości Faca (Rumunia) cała rodzina wieśniaka Jona Bezny, w liczbie 4 osób, poniosła śmierć wskutek wydobywających się z rozpalonego żelaznego pieca gazów.

—00—

Podatek kawalerski w Brazylii

Buenos Aires, 7. 1. PAT. Wychodzący w Rio de Janeiro dziennik „Oglobo” zamieścił wiadomość, że prezydent Brazylii dr Getulio Vargas podpisze w najbliższym czasie dekret, nakładający specjalne podatki na mężczyzn nieżonatyh w wieku od 25 do 64 lat i przewidujący je unocześnie udzielanie zasiłków pieniężnych rodzinom, mającym liczne potomstwo. Dekret przewiduje ponadto nakładanie kar więzienia na mężów, porzucających swe żony, lub zaniębujących swe żony i dzieci.

Notowania giełdy warszawskiej

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 7. 1. (A) Dzisiejsze notowania giełdy warszawskiej (zamknięcie kursów):

Akcje: Bank Polski 138, Zyrardów 62, Węgiel 34.50, Ostrowieckie 61.50, Cukier 35.50, Starachowice 47, Lilpop 95, Modrzejów 19, Norblin 104, Haberbusch 61.50. Tendencja słabsza.

Papiery procentowe: 3 proc. inwestycyjna I em. 85.75, 4 proc. dolarowa 42.25, 4½ proc. wewnętrzna 35½, 4 proc. konsolidacyjna 66.25. Tendencja utrzymana.

Hore Belisha we własnej obronie

Londyn, 7. 1. PAT. Minister wojny Hore Belisha wygłosił wczoraj wieczorem w swym okręgu wyborczym w Devonport krótkie przemówienie na zebraniu przedstawicieli komitetów politycznych. Minister odpierał pewne zarzuty, skierowane przeciwko działalności jego resortu. Osiągnięte wyniki — mówił minister — są owocem bezczynności lub nadnaturalnym dziełem amatora. Niektóre zarządzenia

musiały być drakońskie i stanowcze. Takim zarządzeniem było m. in. całkowite przekształcenie rady armii i wyższego dowództwa. Jest jeszcze wiele do zrobienia, jeżeli naród pragnie, by kraj posiadał armię zasłużoną. Nawigując do sprawy obrony przeciwlotniczej — minister oświadczył, iż każdy ochotnik staje się obecnie prawie tak dobrym artylerzystą, jak żołnierz armii regularnej.

* * *

Londyn, 7. 1. PAT. Dziennik rozkazów admiralicji podaje, że oficerowie, podoficerowie i żołnierze lub marynarze czynnej służby 3-ich rodzajów obrony, jak również funkcjonariusze cywilni tych rodzajów obrony, mogą udawać się do niektórych części terytorium Niemiec jedynie za zezwoleniem specjalnym, które będzie wydawane przez władze niemieckie jedynie w wypadkach wyjątkowych. Jak się zdaje, zarządzenia te obowiązywać będą nie tylko żołnierzy armii brytyjskiej, lecz i wszystkich innych krajów.

Kto wygrał na loterii

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 7. 1. (A) W dzisiejszym ciągu numeru Loterii padły większe wygrane na następujące numery:

5 tys. zł — 15991, 39812, 22232, 21514, 30967, 52415, 103854.

2 tys. zł — 17362, 13692, 34425, 39123, 48317, 64650, 111691, 126870, 142976, 149731, 151672,

ANDRE MAUROIS

A jednak -- człowiek zwycięży!...

Od kilku lat stało się znów modne słowo „humanitaryzm”. Czym tłumaczy się to powrodoenie „humanitaryzmu”? Być może tym że brak go zupełnie w Europie.

Przed dwustu laty nie znano humanitaryzmu zupełnie. Nie wiedzano wogóle, co to znaczy. W większości państw stosowane były tortury, sędziowie byli niesprawiedliwi, nie istniały prawa jednostki, stosunki były wręcz potworne. Przyszedł wreszcie wiek 19 i zrodził humanitaryzm. Ludzkość odetchnęła. Na jakże bardzo krótki czas! Dziś świat powraca do tego okresu sprzed 200 lat. Być może dlatego temat humanitaryzmu tak bardzo wszystkich interesuje.

* * *

Międzynarodowy instytut współpracy umysłowej przy Lidze Narodów zorganizował na temat „nowego humanitaryzmu” szereg wspaniałych konferencji, w których wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele nauki i literatury całego świata. Ostatnia z takich konferencji odbyła się w Budapeszcie w czerwcu ub. roku, pod przewodnictwem akademika francuskiego, Paula Valery. Na konferencję przybyła niemal cała intelektualna i światowa elita krajów europejskich, aby omówić jedną z najbardziej podstawowych zasad nowej kultury — humanitaryzm. Bardzo ciekawe były wypowiedzi niektórych uczestników konferencji.

Członek Włoskiej Akademii Nauk, Ugo Ggetti, oświadczył:

— Materializm, połączony z przerostem mechanicznym i racjonalizmem, uczynił z współczesnego człowieka robotnika — specjalistę w bardzo wąskim zakresie, dodatek do maszyny. W obecnych warunkach trudno mówić o odrodzeniu humanitaryzmu. Zginął on tragiczną śmiercią i musiałby nastąpić na świecie wielki wstrząs, który otworzyłby ludziom oczy na rzeczywistość, aby piękna idea

19 stulecia mogła się odrodzić w lepszej i wspanialszej formie.

Wybitny pisarz niemiecki Tomasz Mann powiedział:

— Humanitaryzm jest pojęciem przeciwnym fanatyzmowi. Humanitaryzm to przede wszystkim nastrój duchowy, nastrój przeniknięty poczuciem sprawiedliwości, wolności. Humanitaryzm jest stanem intelektualnym i tym, co winno odróżniać człowieka od innych stworzeń na świecie. Może on dać człowiekowi wiele radości, ale także wiele smutku. Dziś, gdy mówimy o humanitaryzmie, moim zdaniem, konieczny jest humanitaryzm wojujący, humanitaryzm w ofensywie, a nie w odwrocie, przeświadczony o swej słuszności i o tym, że będzie miał dość siły, by odeprzeć tępy i bezmyślny fanatyzm.

A co mówili inni? To można streścić w jednym zdaniu: twierdzili, że humanitaryzm jest produktem arystokratycznym, że masy nie rozumieją go i nie uznają.

* * *

Francuski pisarz katolicki, mój serdeczny przyjaciel, wielbiciel Tomasza z Akwinu, znawca życia antycznego i średniowiecznego Jacques Maritain, wydał niedawno książkę pt. „Integralny humanitaryzm”.

Maritain uważa, podobnie jak Mann, że humanitaryzm i fanatyzm wzajemnie się wykluczają. Twierdzi dalej, że współczesny humanitaryzm stał się okrutny tylko dlatego, że stracił wszelką więź z religią.

— Czy możliwe są te akty barbarzyństwa, które obserwujemy obecnie w pewnej części Europy, w krajach prawdziwie chrześcijańskich? Czy ludzie, którzy nienawidzą i uczą nienawidzić swych bliźnich dlatego tylko, że należą do innego wyznania czy innej rasy, mogą być uważani za chrześcijan? — pyta Maritain. — Nienawiść przesłoniła im nakazy ich religii.

Maritain twierdzi dalej, że tylko wówczas

nastąpi odrodzenie humanitaryzmu, gdy zwycięży prawdziwa myśl chrześcijańska. Prawdziwa kultura humanistyczna realizowana była na ziemi w 12 stuleciu, w epoce Tomasza z Akwinu, gdy człowiek przeniknięty był wiarą w Boga, żył w harmonii ze światem i prawdziwie „kochał swego bliźniego, jak siebie samego”, niezależnie od tego, czy ten bliźni był czarnym czy białym, chrześcijaninem, Żydem czy mahometaninem. Humanitaryzm wieku 19 był, zdaniem Maritaina, już tylko kopią humanitaryzmu wieku 12.

* * *

Europa przeżywa trwożliwe dni. W Hiszpanii trwa wojna domowa. 2 i pół roku mordują się wzajemnie ludzie, mówiący tym samym językiem, tej samej przynależności narodowej. Raz po raz zawisa nad Europą groźba zbrojnego konfliktu międzynarodowego. Triumfuje prawo pięści, prawo silniejszego. Człowiek nic nie znaczy. Można go zabić bez karnie dla jakiejś urojonej idei. W niektórych państwach dzieją się rzeczy, których nie powstydziliby się inkwizycja hiszpańska. Nad światem panuje pięć chama. Ludzkość degeneruje się, dziczeje, wypruwa z siebie wszystkie szlachetne pierwiastki. Zapada noc.

Czyż można w takich warunkach mówić o humanitaryzmie? Można. I trzeba. Nie zupełnie bowiem zduszone zostało sumienie świata. Pewnego dnia obudzi się i gromkim głosem zawoła:

— Dość!

Wierzę, że taki moment nastąpi nieza długo. Wierzę, że wówczas wszystko, co złe, fałszywe, dzikie, przewrotne, barbarzyńskie, schyli kornie głowę i zginie w mroku. Świat nie wytrzyma już długo w takiej atmosferze podłości i okrucieństwa, jaka panuje. Albo udusi się i zginie, albo zmiażdży pięść, która go dusi w swym uścisku. Wierzę w człowieka. Dlatego wierzę w lepsze jutro.

DALADIER W TUNISIE



Bej Tunisu Ahmed dekoruje premiera francuskiego wysokim odznaczeniem Micham Iflikar.

TO I OWO

Jakie rocznice przypadną w 1939 roku?

Rok 1939 nie będzie ubogi w rocznice: w roku tym przypada setna rocznica narodzin znakomitego poety Francuskiego Sully Prudhomme (ur. 16. III 1839 r. w Paryżu) i malarza francuskiego, P. Cezanne'a promotora nowego kierunku w sztuce francuskiej. Amerykanie ob-

chodząc będą setną rocznicę narodzin J. D. Rockefellera, powieściopisarza Bret Harte'a literackiego odkrywcy i piewcy piękna Kalifornii, filozofa Henry George'a twórcy programu reformy rolnej. W Anglii przypada w tym roku setna rocznica narodzin W. Pater'a słynnego krytyka, L. Mond'a, znakomitego chemika, oraz W. Arrol'a konstruktora londyńskiego Tower Bridge; w 1839 roku odbył się też ślub królowej Wiktorii z księciem Albertem.

Co się wydarzyło w 1839 roku, czyli sto lat temu? Belgia stała się państwem niepodległym po oderwaniu się od Holandii, Aden przeszedł pod władzę Anglii. Wybuchła wojna chińska o opium, w skutku której Anglicy zajęli na stałe Hong-kong. Rok ten zaznaczył się również wynalazkami Faraday'a w dziedzinie elektryczności, Daguerre'a w dziedzinie fotografii.

— 00 —

Wakacje dla niezamożnych kobiet w Szwecji

W Szwecji przeprowadzone są obecnie interesujące próby zorganizowania przez szkoły średnie wakacji dla ubogich kobiet, prowadzących własne gospodarstwo. W ciągu ubiegłych feryj letnich gimnazjum szwedzkie w Gröndalsen po raz pierwszy zorganizowało wywczas dla niezamożnych kobiet. Impreza ta cieszyła się tak dużym powodzeniem i osiągnęła tak doskonałe rezultaty, że państwo postanowiło poprzeć finansowo tę akcję by umożliwić przeprowadzenie jej na szerszą skalę. W związku z tym planuje się latem r. b. zorganizowanie przez 7 szkół szwedzk. wakacji dla 1100 ubogich gospodyń z różnych sfer społeczeństwa. Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, starsze kobiety, które mają już dorosłe dzieci, łatwiej od młodszych gospodyń mogą opuścić

NOWY RZĄD W JAPONII



75-letni baron Hiranuma, który po dymisji ks. Konoye objął ster rządów w Japonii.

na pewien czas swój dom? W wakacjach tych biorą udział zarówno kobiety ze wsi jak i z miast, co zbliża ogromnie obie te sfery. Choć zainteresowanie wśród kobiet dla nauki jest znaczne, komitet organizujący wywczas, postanowił ograniczyć wykłady do jednego dnia, przy czym obejmować one będą głównie zagadnienia z dziedziny prowadzenia gospodarstwa, wychowania dzieci itp.

ROLF NURNBERG

Lindbergh, Hauptmann i Ameryka

Autoryzowany przeł. i Fryderyk B. Rynoway

104)

VI.

Hauptmann przegrał swą walkę w ósmej instancji. Jego sytuacja była beznadziejna, lecz tylko przez godzinę. Bawiem dokładnie w 60 minut później, na 29 godzin przed wyznaczonym straceniem, otrzymał skazaniec następujące pismo od gubernatora Hofmana:

„Korzystając z autorytetu i pełnomocnictwa przysługujących mi na podstawie konstytucji tego stanu przesuwam niniejszym termin wykonania wyroku śmierci na Pana, aż do 15-go lutego 1936, co zostaje niniejszym potwierdzone moim podpisem i moją prywatną pieczęcią“

I kiedy Bruno Ryszard Hauptmann, którego dzieliło tylko półtora dnia od śmierci na krześle elektrycznym, otrzymał po południu 16-tego stycznia ten list, musiał przeżyć chwilę największego szczęścia. Bawiem stalowy wyraz jego oblicza nie pozwalający przejrzeć tego człowieka, zniknął, jego oczy zabłyśły, pochwylił ręce swego adwokata i trzykrotnie zawołał: „Dziękuję Panu!“ — a potem był już znowu taki jak dawniej.

Zyskał nieco na czasie, ośm tygodni, ponieważ 15-go lutego z upływem terminu, przyznającego łaskę, trzeba było na nowo przedłożyć Sędziemu Trenchardowi uchylony wyrok śmierci dla ustanowienia nowego terminu. Ten termin miał ustawowo zostać ustalony w czasokresie od czterech do ośmiu tygodni po przedłożeniu wyroku. Najwcześniej więc mógł Bruno Ryszard Hauptmann zostać stracony w tygodniu zaczynającym się 16-go marca. Jakież zwycięstwo dla człowieka, który słyszał już jak w przyległym pokoju — oddalonym o sześć kroków od drzwi jego celi, pracował elektromechanik, dla człowieka który słyszał warkot motoru, włączonego na próbę, który widział, jak sześciu skazanych na śmierć ludzi idzie tą ostatnią drogą! I dlaczego nie miałby gubernator powtórzyć tego na co już raz przyzwolił? Czy nie było faktycznie żadnej innej drogi dla Hauptmanna jak ta która prowadziła do krzesła elektrycznego? Czekaj, a ludzie wierzący w jego winę mówili że musi teraz przejść te same męki i cierpienia czekającego jakiegoś on, kidnapera, sprawił na wiosnę 1932 pani Lindbergh. Lecz również i oni musieli podziwiać tę odważną i fanatyczną walkę, jaką prowadził ten straceniec o swe życie.

W jaki sposób przetrzymał on i przeprowadził tę walkę od czasu uwięzienia go, w ośmiu instancjach? Czynił to tak wspaniale i energicznie, że można było właśnie jemu — i tu tkwiło może jedyne źródło błędów w jego zachowaniu się — przypisać to osobliwe przestępstwo!

Obecnie siedział w celi, w małej celi śmierci Nr. 9, więzienia „Trenton“, na które zwrócone były cztery całego świata, siedzieli tu z nowo zdobytych terminem śmierci, wyznaczonym dwa

miesiące i żywał czekał, tak jak gdyby nie był skazanym na śmierć mordercą Lindbergha lecz jakimś kupcem. Bawiem wiele ludzi, zbierających podpisy sławnych osób, posyłało Hauptmannowi czeki, które opiewały przeważnie na jednego dolara. Aby zainkasować te czeki musiał Hauptmann wypisać swe nazwisko na odwrotnej stronie. Szły one potem jako potwierdzenie z powrotem przez bank do nadawcy zaopatrzone nazwiskiem sławnego przestępcy. Fetyszizm zbieraczy autografów przynosił skazńcowi pokazną sumę 10 — do 20 dolarów dziennie, a w decydujących tygodniach nawet i więcej. — Ameryka!

Równocześnie odbywała się w dalszym ciągu walka pomiędzy najwyższymi urzędnikami Stanu New Jersey i najwyższym oskarżycielem tego stanu — pomiędzy gubernatorem Hofmanem, a prokuratorem generalnym Wilentzem. Mnożyły się skargi na gubernatora, który jak to napisał jeden z krytyków politycznych, okrył siebie i Stan hańbą, ośmieszył New Jersey, pozwolił na szerzenie się wszelkiego rodzaju gadaniny gwałtu swego politycznego egoizmu i żądzy popularności.

Gubernator nie był leniwy i wydał oświadczenie w którym motywował przesunięcie terminu kary głównie tym, że sprawa Lindbergha nie jest dla niego całkowicie wysświetlona i że nie może tego wziąć na swą odpowiedzialność, by zezwolić na stracenie człowieka, bez względu na to czy jest winien, czy też nie, jeśli istnieje możliwość wysświetlenia tej sprawy i wykrycia współników kidnapera. Przypuszczalnie nie mógł się gubernator pogodzić z myślą, by ten czyn, był czynem jednego tylko człowieka — a była to teoria, za którą tak wiele przemawiało, podczas gdy nic nie wskazywało na istnienie bandy, której szukano, lecz nie znaleziono

Prokurator generalny wykorzystał pewną sposobność daną mu przez Condona, by dać wyraz swym poglądom co do nowej fazy rozwojowej tej sprawy. Do Wilentza przyszedł telegram, wysłany przez Condona z okrętu w którym stary donosi, iż nie ma potrzeby używania jakiegokolwiek przymusu, aby skłonić go do powrotu. Stoi on bowiem zawsze do dyspozycji władz Związkowych, jakoteż Stanowy. Wilentz odpowiedział:

„Moi koledzy zgodni są ze mną co do tego, iż Pan i Pańska córka powinniście sobie odpocząć i zaznać trochę spokoju, który straciłicie z powodu starań czynionych na rzecz Stanu w sprawie Hauptmanna. Wiemy, jak pa na prześladowano, współczujemy z panem. Nie ma Pan potrzeby zmieniać swych planów. Gubernator zezwolił wczoraj na przesunięcie wykonania kary na co udzieliłem mej zgody uważam, iż do mnie nie należy wkraczać w zakres działalności głowy stanu. Ubolewałem nad tym, że gubernator nadał tej działalności taki kierunek, może to bowiem pociągnąć za sobą

przykre konsekwencje dla Stanu, dla świadków Stanu, dla policji stanowej i Rządu Związkowego, który współpracował w wysświetleniu sprawy. Natomiast ani gubernator, ani obrońcy nie zwrócili mi uwagi na żaden nowy materiał dowodowy.“

W ostatnim zdaniu tego telegramu leżał klucz do całej sprawy, ponieważ jedynym materiałem dowodowym, który można było przedłożyć w sprawie Lindbergha, był materiał świadczący przeciw Hauptmannowi. Mimo wszelkich pogłosek i legend nie przykładano tego nowego materiału. Od czasu do czasu twierdzono że pojawiło się gdzieś dziecko Lindbergha, że to niezywe dziecko było podrzucone, że współnicy sprawcy wprowadzili zamieszanie, że wydawano pieniądze okupowe, że służba państwa Morrow i Lindbergh jest uwikłana w tę aferę — ale stale rozwiewały się te bajki i legendy, kiedy podchodzono do nich bliżej.

Aby móc prowadzić dalsze dochodzenia i dojść do jakichś nowych konkluzji domagała się prokuratura wciąż jednego tylko: uzasadnione go, niezbitego materiału.

„Póki nie będziemy w jego posiadaniu“ oświadczył Wilentz. „Należy się publiczności także jakieś dobrodziejstwo. Trzeba jej raz zaoszczędzić tych wszystkich pogłosek“ — Każdego dnia bowiem w najdłuzszą jakąś gazetę lub jakiś osobnik chcący wypłynąć na powierzchnię, jakąś inną sensację. Najczęściej wciągano w te kombinacje prócz żyjącego dziecka, także jakiegoś L. L. Faulknera, który miał rzekomo być faktycznym sprawcą. Już raz oparzyła się policja na Faulknerze. Faulkner, którego szukano, mianowicie ten który zainkasował okup i porwał dziecko, ten w ogóle nie istniał. A istniał on tylko, jak twierdziła prokuratura w osobie Brunona Ryszarda Hauptmanna. Hauptmann otrzymał w ostatnich dniach stycznia dzwony list, zaczynający się słowami:

„Mój kochany kolego...“ Autorem był Ladislaus Szepesi, którego powieszono 16 stycznia wraz z dwu innymi bandytami w zbiorowym więzieniu w Budapeszcie i który w ostatnią noc napisał do Hauptmanna list, który wręczył pewnemu urzędnikowi, kiedy wchodził na schodki do szubienicy. Kiedy kat chciał ująć tego człowieka, który podczas włamania do Budapeszteńskiego Banku komercyjnego zastrzelił trzy osoby, padł na kolana i wyszeptał: „Przed Tobą stoję Panie, u bram...“ więcej nie mógł mówić, bowiem pomocnicy kata pochwycili go i zaprowadzili na szubienicę. Jego list brzmiał następująco:

„Nie wiem czy pana zabiją, ale wiem że pan jest niewinny. Także i ja jestem niewinny, nie wiedziałem że moi współnicy będą używać broń w czasie napadu na bank. Ja tylko dozorowałem na polu, lecz spodziewam się, że jutro wczesnym rankiem władze więzienne zmienią wyrok skazujący mnie.“

(z d. n.)

TABELA LOTERII

(NIEURZĘDOWA) z dnia 5 stycznia 1939 r.

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stwierdzona wygrana zł. 5.000 padła na nr. 72431

Zł. 100.000 na nr. 7654
Zł. 25.000 na nr. 105799
Zł. 10.000 na nr. 65557 146738
Zł. 5.000 na nr. 28018 29433 157814
Zł. 2.000 na nr. 2696 6183 20326 20639 27479
46410 51227 70362 80218 100365 102547 125118
126196 126649 129440 136138 136832 141731
Zł. 1.000 na nr. 800 9989 10225 17253 19622
25653 28703 29762 30225 34885 38102 38992 40883
42362 72232 75455 79544 103636 107158 112741
114993 124715 128818 129435 134941 139930 141876
146683 148138 158586 154670

Wygrane po zł 250

60 79 181 214 35 420 735 77 1076
148 393 410 535 98 683 731 844 2012
191 233 452 511 745 50 989 3129 33
267 81 95 315 50 92 93 433 588 653 709
47 821 52 4026 61 142 279 85 90 304
505 77 632 64 91 720 30 39 66 933 5315
50 389 414 41 65 570 643 793 885 994
6008 65 70 164 237 514 681 7265 77
422 40 53 84 608 36 977 8105 26 241
56 406 19 65 66 846 714 804 74 980
9140 204 27 361 68 852
10041 118 98 204 88 309 22 87 563
63 78 613 817 64 932 77 11190 210 404
58 514 999 12008 388 403 80 561 762
861 13050 118 81 261 415 26 536 864
14015 38 176 251 55 307 40 467 578 634
63 810 41 15012 72 218 58 411 19 48
56 66 95 602 14 809 504 84 16044 91
145 207 390 98 422 64 711 61 80 83 866
957 63 99 17175 231 436 56 656 900
5 18013 189 308 21 405 773 439 47 62
65 932 35 19007 171 273 84 316 439
858

20146 378 484 353 54 55 679 95 710
19 80 78 892 918 21022 302 84 410 27
96 751 821 22062 157 72 81 98 269 94
371 425 26 36 508 37 44 657 39 713 845
66 956 78 87 23048 56 106 26 67 359
86 92 906 24025 35 48 64 268 462 79 84
501 43 713 942 77 25452 614 35 704 83
802 912 26037 46 67 107 42 65 305 533
723 44 916 73 98 27088 92 100 15 200
21 309 90 420 84 620 756 72 28010 52
89 144 204 37 45 396 401 578 612 48
887 954 29000 21 50 89 92 201 94 96 321
73 421 601 50 737 820 62
30198 265 423 864 31033 54 114 19
305 521 26 54 58 604 77 839 907 32044
71 73 164 277 81 306 5 572 76 636 80
734 45 50 864 971 33150 208 58 86 88
312 94 472 819 58 34041 76 811 345
90 462 524 641 95 878 901 35061 192
237 468 529 84 767 36050 120 26 204
87 341 401 66 716 926 37188 95 221 27
58 314 51 55 411 875 990
30579 111 363 529 707 71 842 78 84 980
39077 133 249 430 67 700 813 924
40153 281 663 81 83 744 886 907 41054
10 15 216 30 63 79 397 442 51 65 520 640
88 707 806 42043 204 6 335 38 453 68 504
81 96 762 43006 12 221 32 94 358 433 67
722 842 48 55 44112 307 419 572 610 71
16 51 836 45024 40 55 58 126 370 79 477
86 538 611 65 74 80 708 83 98 822 927
46051 428 67 96 926 84 47007 13 17 36 50
149 246 76 220 527 716 54 69 80 801 9
48006 50 164 68 288 366 67 69 415 18 51
79 639 845 60 905 49062 124 245 63 88 426
563 877
50240 79 310 95 405 724 971 51084 159
222 66 72 98 578 723 26 61 910 89 32320
56 496 526 615 795 865 939 53004 257 73
89 416 528 775 957 72 54061 132 286 347
583 673 720 80 806 78 96 955 55048 92 156
227 490 96 511 85 614 69 769 87 805 45 92
56249 54 75 77 532 36 64 77 644 723 70
918 51 83 84 57064 135 60 296 330 79 430
72 86 517 30 76 78 757 827 67 905 58210
460 524 641 960 59009 49 108 279 94 363
448 626 57 937
60152 223 63 677 853 935 93 61117 88
86 91 394 520 625 29 870 67047 164 203
431 517 93 727 38 70 901 4 63101 53 219

III ciągnięcie

Wygrane po zł 250

99 409 541 640 727 82 832 84 980 64029
124 42 248 352 506 609 65 905 65019 34
59 70 105 225 9 97 375 486 738 43 854
66117 289 308 74 733 941 93 67063 141 47
366 483 729 43 916 22 68072 84 111 253 328
472 97 629 704 91 69016 508 980

70084 90 165 280 510 56 66 897 905 82
80 71090 276 83 306 81 441 53 571 87 801
17 750 64 72496 540 91 943 80 73130 733
53 70 89 316 518 660 920 91 74256 368 402
552 67 790 983 97 75298 348 74 457 61 87
603 71 712 963
76038 158 227 417 40 556 971 85 98
77161 386 90 505 35 715 850 977 78021
126 90 278 90 304 32 65 503 75 733 79078
87 115 373 413 40 84 503 670 89 736 48
570 88

80024 50 142 218 45 48 78 87 408 81
541 761 78 822 946 81054 75 136 82 236
312 54 90 417 511 79 756 62 87 71 82109
78 394 480 706 48 90 826 71 83317 600
738 95 802 63 942 52 84035 144 217 482
535 52 646 82 703 816 85028 130 636 87
834 90 86170 274 342 453 82 561 736 855
977 87111 73 250 457 77 88 738 88093 94
118 85 298 99 353 417 41 779 83 93 813
15 901 89053 124 386 519 92 628 64 774
819 68

90073 181 239 375 471 552 85 782 819
67 964 91304 80 501 3 814 56 910 34 92279
331 33 492 640 890 94 963 73 93131 258 80
94 335 98 420 62 555 788 805 907 60 20
94110 41 216 45 461 652 781 809 12 49
907 95015 238 45 357 575 832 62 96000 30
37 94 189 94 222 67 329 84 403 651 64 68
97102 215 75 81 348 98005 429 582 635 47
707 46 877 99028 159 362 420 50 669 710
828 947

100131 343 70 432 639 910 68 78 101123
395 712 884 96 929 102231 32 62 425 552
620 146 103182 248 343 51 415 505 624
911 54 81 104017 35 36 92 160 243 59 390
997 105323 51 59 450 53 659 85 758 88 815
46 939 106002 167 340 42 567 737 38 855
107078 93 188 445 96 756 54 73 853 970
108493 790 877 88 911 42 97 98 109203 87
305 32 498 579 903 44 86

110046 106 15 95 206 75 78 383 405 23
111038 384 464 532 745 872 112550 821 88
111026 213 36 79 348 550 637 90 87
114070 323 500 609 49 700 73 916 115022
85 324 96 641 722 42 867 981 116049 377
609 78 872 82 902 15 117026 41 52 112
206 371 507 27 40 44 87 681 744 118046
56 82 156 206 73 402 19 81 685 705 40 67
119080 126 208 322 33 91 560 606 741 77
96 810 70 948

120175 212 572 96 645 730 991 121420
85 645 727 28 95 808 68 44 944 46 122024
335 65 410 596 635 99 736 58 807 123116
53 225 52 411 53 96 684 124223 74 80 330
51 52 475 549 724 39 85 91 817 46 907 84
125135 36 278 399 628 766 90 818 34 65
914 36 126216 24 414 687 700 895 127095
137 94 200 53 338 51 577 94 680 793 910
128080 177 616 915 42 129004 65 68 118
286 405 68 634 701 53 862 934

130194 372 96 510 77 617 36 740 961
131003 20 263 635 793 993 132091 133
313 53 92 401 571 917 97 133067 86 155
268 316 24 52 55 578 608 36 47 96 709 801
35 941 134022 113 234 305 500 617 734
894 86 981 135237 338 406 952 136149 93
267 315 456 606 751 970 137016 60 205 23
57 396 423 514 712 138045 145 55 74 397
438 68 541 66 92 94 725 873 139073 133
39 74 643 729 31 918

140014 26 217 37 45 47 514 792 832
80 98 992 141322 30 94 413 42 45 73 513
26 41 663 746 71 142048 127 67 86 246 339
63 410 23 54 504 81 773 98 89 847 143234
467 562 608 716 845 975 141098 199 215
397 411 88 511 24 62 709 807 951 145004
149 410 14 76 501 630 706 36 950 156425
530 18 616 56 788 147295 640 750 820 46
93 521 82 148076 138 303 55 82 472 541
650 81 63 703 980 149110 18 34 419 21
52 96 648 69 78 736 875 76 926

150090 188 245 638 84 719 890 917 151062
66 304 74 417 37 56 665 748 86 98 886 900
92
152033 256 67 533 91 808 85 970 152013 62 155
80 233 547 643 759 63 935 154123 679 704 856 991
155224 712 47 822 156158 69 83 62 215 83 852 78
284 157008 89 724 63 355 458 594 707 84 158358
60 77 284 50 615 703 951 159052 71 115 46 209
87 474 580 607 757 82 921 15

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stafa dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 28958

Zł. 10.000 na nr. 30398
Zł. 5.000 na nr. 11926 13579
Zł. 2.000 na nr. 13965 20425 23981 33448
64013 80944 89738 12 218 126117 131612 137243
149854 150003 153168 159303
Zł. 1.000 na nr. 3986 8527 9882 11201 17434
19800 28201 40693 42507 44147 45221 48644 48149
70561 79724 84864 86551 86983 87799 91652 97175
103140 103321 105840 107121 1.1684 112178 120390
120619 126359 135318 137801 142320 146270 152972
154000

Wygrane po zł 250

874 920 77 1224 366 974 2186 538 659
868 3630 44 4027 55 256 468 508 982 5124
251 489 998 6101 227 415 709 18 90 871
7586 654 801 8485 734 989 9084 203 321 494
564 673 732 55 62 867
10478 640 866 944 11420 563 845 12282
626 48 13111 265 381 89 443 623 700 20
14090 489 539 701 15110 217 61 577 641 49
63 907 16381 413 933 17167 327 18280 304
663 9148 354 55 70 404 866 89
20017 160 285 432 87 90 776 802 49 915
21007 101 796 22015 145 338 63 585 23179
465 658 63 807 915 24358 427 33 90 715 825
25011 402 19 26245 378 550 672 754 950
87 27116 502 43 78 632 63 702 811 30
28025 51 39 498 784 814 917 29405 767
30040 513 947 31329 87 430 749 32108
42 695 942 33014 66 139 3 653 765 80
34111 15 342 615 897 977 35213 484 562
37317 69 693 767 866 72 38808 39245 516
40193 383 532 841 938 41238 56 383 436
67 631 42239 401 641 728 38 72 978 43146
203 34 407 778 865 993 41276 375 453 568
741 870 45082 158 342 64 566 966 46122 42
415 589 648 47012 57 234 471 583 48053 69
341 48 534 87 983 49276 301 659 948 65
50110 69 203 534 41 681 783 51237 446
772 904 11 52159 280 398 517 674 990 53239
70 330 42 69 72 549 623 782 892 54018 20
390 408 508 926 55097 101 286 868 56231
357 581 761 886 973 57171 79 98 256 306
606 721 71 918 26 43 65 58020 254 315
430 953 59583 666 874

60021 80 184 271 345 618 52 847 61
61011 230 90 514 62019 346 523 66 791
919 63063 938 64345 459 831 952 65248 593
692 872 66022 534 67 650 952 62 67324 612
60 703 73 8091 363 598 607 893 69142 487
599

70075 194 254 356 689 896 928 53 71150
398 434 584 631 33 812 991 72001 144 462
567 911 73485 521 47 609 870 74255 389
91 740 889 75116 245 464 86 718 41 968
76015 148 228 385 557 799 77012 605 59
863 78407 582 710 926 79311 35 543 839
906 39

80125 559 611 731 854 988 81127 651
82887 393 464 722 58 983 83118 32 41 219
51 446 84094 183 348 429 78 527 630 949
85397 86082 287 885 978 87030 62 219 69
337 455 595 678 748 88069 280 337 428 547
896 968 89045 272 414 575 633 910
90230 35 411 60 861 91098 377 635 767
855 92061 610 54 8299 93139 605 48 94064
211 462 535 744 95135 48 841 96122 204
449 616 760 95 97084 89 390 426 98642 900
44 99042 67 312 525

100792 500 101651 828 102266 78 351
103447 89 881 104452 695 801 105609 835
106058 280 668 716 107030 76 210 481 636
921 108614 109029 78 563 865
110205 24 399 452 853 111228 537 611
924 112371 113350 614 747 933 115182 538
70 680 116586 937 67 117042 655 843 118432
579 872 85

120048 603 930 37 121090 175 310 77
122506 669 752 805 120370 423 561 702
124238 581 618 979 125057 318 405 539 997
126007 428 534 47 127010 459 67 128213
83 343 528 677 748 920 129044 142 201 18
85 331 38 420
130064 179 385 598 797 876 131118 229
531 877 132209 588 635 133083 529 124222
46 445 764 65 78 899 903 135212 93 399
432 656 136285 539 99 977 137225 801 568
138003 32 662 814 907 43 139011 276 492
863

140404 500 681 831 141260 358 77 80
142053 183 336 535 601 850 54 938 143196
267 519 97 639 784 838 97 978 144253 318
145173 98 469 916 146119 290 435 61 795
983 147188 534 148051 69 324 30 551 666
149042 224 30 436 540 9 88 650 727 949
150054 141 48 507 732 151096 427 503 15
682 152926 909 153083 189 727 154486 768
993 155223 319 72 485 965 156084 132 249
374 533 660 716 850 157203 32 36 306 551
158714 65 90 474 737 79 980 159027 278
434 628 702 843 909 47

Radio na dziś

Sobota 7 stycznia 1939.

STACJE KRAJOWE

8:15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Wielki młodec i mały Młodec” audycjonalny według powieści Grey Owina, zredagował: Zdz. Hierowski; 10:36 Muzyka obładowa w wyk. orkiestry smuowej rozgl. Poznańskiej pod dyr. Eug. Reabego; 16:20 Dziennik polski; 16:30 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 16:40 Kronika literacka w oprac. Romana Kolonickiego; 16:35 Koncert kameralny. Wyk. Alojzy Berka (l.

Kacik dla Pań

Kosmetyka w roku 1939

Co o niej mówi znawczyni mody kobiecej p. M. Mayer

W powodzi horoskopów, przewidywań i prognostów, jakie usłyszeliśmy na temat Nowego Roku, zabrakło ważkiej wypowiedzi dyktatorów mody. Moda zaś, to nie tylko nowy krój sukien, ale i nowe uczesanie, nowy makijaż — te wszystkie szminki, kredki i kremy, które z „wampa” czynią w tym roku anielicę.

Co mówi o zmianach, które zajdą w tej dziedzinie, świetna znawczyni urody niewieściej i jej propagatorka, pani Mary Mayer:

— Żadnych ugodowych sytuacji — mówi pani Mary — wszystko podporządkowane jednej myśli przewodniej. W r. 1939 uczesania będą coraz bardziej „strzeliste”, dla równowagi myśli, które bynajmniej nie krążą w zaświatach, lecz rozbijają się o rzeczy najbardziej przyziemne.

Łącznie z modą, która nieubłaganie pożera fałdy spódnic i odkrywa ramiona, dążymy do skondensowanej kobiecości: wielkie, szeroko otwarte oczy — oczy dziecka (powiększone sztucznie kolorową kredką), łagodny owal twarzy, różowe uszka, wstydliwie zapłonione, delikatne łuki brwi (ale nie wyskubane „niteczki”!). Paznokietki onyksowe, posrebrzane, mieniające się jak koncha perłowa. Ręka jak z portretu, wydłużona, delikatna, biała.

Ale nie salon będzie domeną wpływów kobiecości, lecz dom, dom rodzinny z jego małymi troskami, zmodernizowany, zelektryfikowany z bieżącą gorącą wodą.

Wszystkie kosmetyczne środki współczesne, to wyraz długoletnich dociekań i laboratoryjnych doświadczeń. Makijaż staje się coraz bardziej wyszukany i najsubtelniej zespolony ze strojem, jakkolwiek z pozoru zdaje się być bardziej prymitywny od ostatnio stosowanego.

Na dzień malowanie najprostsze, pozwalające skórze na swobodny wydech, im bardziej ku wieczorowi, tym możniejsze panowanie szminki.

Najnowszy sposób malowania bardzo odbiegł od jeszcze niedawnych wzorów. Zielone, złote i srebrne powieki — ależ to przypomina czasy króla Goździka! Bardzo strzeliste rzęsy również tracą myśzkę. Kolejność zabiegów dziś jest następująca: najpierw warstwa kremu, obfite przypudrowanie twarzy i usunięcie pudru, a dopiero na tle tak rozjaśnionej karnacji, dyskretny rumieńczyk — robiony szminką lub napudrowany. Na to jeszcze raz puder — pokrywający niewidzialnym puszką całą twarz. Rzęsy wyczyszczone mokrą watką, na oczy zimny okład, powieki namaszczone kremem i obwiedzione kreseczką w kolorze granatowym, fiołkowym, brązowym lub blond.

Krwawa plama ust cechuje damę z głębokiej prowincji. Eleganka stołeczna dostraja koloryt ust do kolorytu całej twarzy. Jest on w łagodnej tonacji liliowej, różowej lub złotawej.

Pani jest dziś modelem dla mistrza pastelu, który ze swych portretów potrafi najwięcej wydobyć subtelnej kobiecości.

CZYTELNIKU!

Jesteś świadkiem ciekawego wydarzenia — podziel się z Redakcją. Telefon 136-89.

„OJCIEC JAHN” - POPRZEDNIK HITLERA

Gdy krew niemiecka poczyną kipieć...

W Niemczech, po wojnach napoleońskich, zjawiała się postać, którą śmiało nazwać można prekursorem Hitlera. Był to oślawiony „Ojciec Jahn”, twórca „ruchu gimnastycznego”, ugotowanego na zdumiewająco do hitlerowskich podobnych „hasłach”. Nie brakło zresztą nawet — koszul, które od nazistowskich różniły się tylko kolorem, gdyż były nie brunatne, lecz szare.

Ów „Ojciec Jahn” był prostym chłopem z Priegnitz o olbrzymiej postaci i długich włosach. Posiadał niezwykle dar oratorski i mowami swymi porywał młodzież niemiecką. W jego to głowie na długo przed twórcą Trzeciej Rzeszy zrodziło się pojęcie t. zw. „Volkstum” (hitlerowskie „Völkisch”). On też, wskazując „antycznych Germanów”, głosił, że naród nieuzbrojony jest narodem bez honoru”. Formuła jego brzmiała: „Wehrlos-ehrlös!” Metoda jego przemówień polegała na bezustannym powtarzaniu jednych i tych samych frazesów, wbijanych w ten sposób w mózgi mas. On również wierzył głęboko w swoją misję „odnowiciela moralnego” ojczyzny przez obudzenie w narodzie — „najgłębszych instynktów germańskich”!

Jak Hitler swoje „S. A.”, tak on stworzył kadry swych „gimnastyków”, olbrzymi związek gimnastyczny, który przez przysposobienie fizyczne miał osiągnąć „uzbrojenie moralne”. Armia ta w szarych mundurach szła za nim, jak za prorokiem i zjawiając się na ulicach miast niemieckich, budziła niesłychany entuzjazm. Ale i tak szumnie przez Hitlera głoszony „dogmat”, że „jednostka jest niczym, naród wszystkim” pochodzi od „Ojca Jahna”. Ten chłop z Priegnitz posługiwał się już także najskuteczniejszą bronią dzisiejszych nazistów: zastraszeniem i denuncjacją. Paragraf 7-my bowiem jego „Kodeksu gimnastycznego” obowiązywał każdego „Turnera” „do wyjawienia natychmiast swemu wodzowi (Führerowi!) wszelkich objawów, wrogich ruchowi, aby można we właściwym czasie ukarać właściwego osobnika”.

Od „Ojca Jahna” przejął hitlerizm również i publiczne palenie książek obcoplemiennych autorów na stosie. Odbiło się ono na zjeździe „Turnerów” w Eisenach, miejscu urodzenia Lu tra. „Nadeszła godzina” — tak brzmiało hasło tego zjazdu — „żeby pokazać narodowi niemieckiemu, czego od niego żądamy, czego można się po nas spodziewać”!

Z tym obudzonym przez „Ojca Jahna” nacjo-

nalizmem szedł, oczywiście, w parze antysemityzm.

Ówczesny profesor uniwersytetu berlińskiego, Fryderyk Ruhs, w książce swojej p. t. „Pretensje Żydów do praw obywatelskich w Niemczech” (1815 r.) pisze:

„Każdy naród pragnący zaznaczyć swoją odrębność i godność, dążący do rozwoju, powinien wyłączyć z siebie i odrzucić wszelkie elementy obce, które nie dają się całkowicie zasymilować. Tak powinno się postąpić z Żydami”.

Pod jednym tylko względem ten uczony niemiecki w zalecanym przez siebie postępowaniu wobec Żydów różni się zasadniczo od hitlerowców. Nie domaga się on mianowicie ich wypędzenia, uważając je za okrucieństwo, tak samo zaś ich prześladowanie.

Bardziej zbliżony natomiast do stosowanej dziś w „Trzeciej Rzeszy” wobec Żydów metody był drugi uczony ówczesny, profesor wszechświaty heidelberskiej J. J. Fries. W swym pamflecie antyżydowskim p. t. „Niebezpieczeństwo żydowskie” pisze on bowiem: „Kasta żydowska winna być gruntownie zniszczona. Jasną rzeczą bowiem jest, iż jest to najniebezpieczniejszy ze wszystkich związków tajemnych czy publicznych, ze wszystkich państw w państwie. Przede wszystkim uwolnić naród od tej zarazy”.

Pod nowo wynalezionym hasłem „dawnych Niemców” głoszone też wówczas, że każdy, pochodzący choćby z siódmego pokolenia od Franca, Żyda albo Słowianina (a więc jeszcze „rygorystyczniej” niż hitlerowcy!) będzie skazany na wygnanie, kto zaś napisał coś przeciwko „Ojcu Jahnowi”, może oczekiwać pewnej śmierci. Przygotowywano także spis osób, które mają być sprzątnięte, kiedy „dawni Niemcy” dojdą do władzy.

Jak więc widzimy, ruchu „Ojca Jahna” miał w sobie już prawie to wszystko, co hitlerizm!

Tym znamienniejsze przeto, że w kilkadziesiąt lat później sławny historyk niemiecki Treitschke, namiętny nacjonalista, tak oto ocenił ruch „Ojca Jahna”:

„Wulgarność tego ruchu tłumaczy się niezmiennymi właściwościami charakteru niemieckiego. Naród nasz zawsze dążył do prymitywnego życia, do istnienia zwolnionego z form i trudności cywilizacji. Kiedy tylko krew niemiecka poczyną kipieć, to potrzeba występuje z największą brutalnością”!

Może kiedy w przyszłości zjawi się dziejopis niemiecki, który w podobne obiektywne sposoby oceni ruch hitlerowski.

Wielkie afery szpiegowskie w których kobiety odgrywały rolę dominującą „Niewinne” pytania czyhających wszędzie szpiegów

Rok miniony był rokiem wielkich afier szpiegowskich, afier, w których kobiety, przeważnie młode, i piękne, grały rolę dominującą, przynajmniej na zewnątrz. owo nasilenie afier szpiegowskich stanie się rzeczą jasną dla każdego, jeśli zważymy, że rok 1938 był okresem zmian na świecie, jakich nie przeżyliśmy od czasu wielkiej wojny.

Na początku roku została ujawniona w Ameryce afera ryżo-włosej Johanny Hofman, manicurzystki z niemieckiego transatlantyku „Breiten”. To aresztowanie, któremu zresztą towarzyszyły liczne dalsze, stanowiły następstwo ujawnionej w Stanach Zjednoczonych wielkiej niemieckiej akcji szpiegowskiej, o rozpiętości i zasięgu, dotąd nigdy jeszcze w żadnym kraju nie notowanych.

W końcu roku ujęta została w Genewie Ida

Capt — tajemnicza tancerka, działająca na rzecz zdaje się gen. Franco w Hiszpanii. Ida Capt przebywa w tej chwili w więzieniu w Genewie i rozpoczęła głodówkę.

Zatrzymana w chwili, gdy wracała z Ameryki do Niemiec do swego męża — Dr Ignacego Griebela, szefa niemieckiej służby szpiegowskiej na Amerykę — Maria Griebel — może być, wraz z tajemniczą z zawodu piastunką Missis Busch zaliczona do rzędu szpiegów najniebezpieczniejszych. Wraz z Marią Griebel wykradła Mrs. Busch plany najnowszego krążownika amerykańskiego, szyfr morski i powietrzny, i plan fortyfikacji Kanału Panamskiego — wywołując w sferach wojskowych Stanów poważne zaniepokojenie.

Zatrzymana w Tuluzie, przez prasę paryską zwana powszechnie „Piękną Titiana” — młoda

osoba, mówiąca doskonale po francusku, choć podająca się za Rosjankę, a w istocie Paryżanka z krwi i kości — należy również do tego szeregu. Wraz ze swymi czterema pomocnikami została Piękna Titiana postawiona w stan oskarżenia za dostarczanie sąsiadnemu wschodniemu mocarstwu planów francuskich fortyfikacji alpejskich i rozmieszczenia dział przeciwlotniczych.

Znów tancerka — Lea Sauzieres, zatrzymana w Lille — miała więcej szczęścia: bardzo szybko dowiodła swej niewinności i dochodzenie przeciwko niej zostało umorzone.

Ale prawie o tej samej porze, gdy Lea Sauzieres opuszczała areszt, zapadł we Francji wyrok przeciwko Madame Bour, skazanej, z wyjątkową surowością, na 20 lat ciężkich robót. Mąż skazanej i dwaj synowie wstąpili do klasztoru, by choć w części okupić winę żony i matki.

W Anglii nie znalazła się jeszcze przed trybunałem i nie zapadł ponoć wyrok w stosunku do młodej i pono znów pięknej Margi Wobrock, Niemki, interesującej się zbyt żywo ostatnimi zdobyczami marynarki wojennej angielskiej.

W okresie, gdy słyszy się o wiele więcej o kobietach szpiegach, niż o mężczyznach — wszyscy specjaliści w tej dziedzinie głoszą, że rola kobiet w wywiadzie jest nikła i że służby szpiegowskie wszelkich państw coraz mniej ich zatrudniają.

To oświadczenie wydaje się całkiem gołosłowne. Faktem jest, że nie było i nie ma służby szpiegowskiej bez pomocy kobiet.

Co skłania kobiety do wstępowania w szeregi wywiadu?...

Mimo bardzo licznych powieści na ten temat, nieraz pogłębiających tę kwestię od strony psychologicznej, brak danych ścisłych, któreby pozwoliły odpowiedzieć na to pytanie.

Bardzo często właśnie tancerki przystają do tej służby przez przypadek. Nawiązują bliższe stosunki z ludźmi wpływowymi i dopiero później zdobywają od nich informacje. Patriotyzm, pragnienie wyższości i wyzwolenia z pęt ciężkiego zawodu, nieraz po prostu żądza przygód i wreszcie chęć grubszego zarobku grają tu rolę czynników decydujących.

W swoim czasie słynna była we Francji sprawa Gordona Swytza, Amerykanina, szpiega bolszewickiego, który wraz ze swą żoną zwaną „Pierette” odpowiadał przed sądem francuskim. Oboje zamożni, oboje z wyższym wykształceniem stawali na czele szpiegów sowieckich we Francji. Donosiliśmy w swoim czasie o Lydii Stehl, skazanej na wieloletnie więzienie po procesie, z którego oboje Swytzowie wyszli obroną ręką — jako wolni.

Dlaczego ich uniewinniono? Czyżby rzeczywistość nie przykładali ręki do spraw, które każde państwo uważa za najbardziej dla siebie żywotne? Czyżby prawdą było, że stali się szpiegami, jak tłumaczyli się przed sądem, z... nudów?... Ani jedno, ani drugie. Oto we Francji w sprawach zdrady głównej ma moc artykuł, który głosi, że szpieg, który wyda swych towarzyszy — ma zagwarantowaną bezkarność. Z tego artykułu skorzystali małżonkowie Swytz, szpiedzy „z neurastenii”. Kosztem współpodstępnych — zdobyli swe uniewinnienie.

Faktem jest, że — jak słusznie głoszą napisy we wszystkich urzędach i instytucjach wojskowych — szpieg czyha wszędzie i szpiegiem może być najspokojniejszy przechodzień, człowiek na pozór obojętny na wszystko, usłużny i miły, który nawiązuje z robotnikiem fabryki przemysłu zbrojeniowego zdawkową rozmowę o warunkach pracy, o planach i o jego rodzinie, a kończy na pytaniach co wyrabiają, i jakiego kalibru.

Liczne procesy szpiegowskie miały często za początek takie właśnie „niewinne” pytania i niewinnie na nie udzielone odpowiedzi.

Makkabi — Cracovia

W niedzielę 8 bm. odbędą się zawody o mistrz. kl. A w Tenisie Stołowym między Makkabi a Cracovią. Drużyna po ostatnich niepowodzeniach spowodowanych osłabieniem składu wystąpi do powyższych zawodów w najsilniejszym składzie z Zyssmanem i Ohrensteinem na czele. Początek zawodów godz. 15. (3) w lokalu K. S. Cracovia przy ul. św. Marka 8 II p. ofie.

Wielka mowa Roosevelta



Prezydent Roosevelt wygłasza w Kongresie amerykańskim swą wielką mowę polityczną, w której wystąpił z ostrzeżeniem pod adresem państw totalnych.

Z ŁONA NATURY -- DO MONTE CARLO

Eksperyment miliardera a la J. J. Rousseau -- spóźniony o 200 lat

Historia 20-letniej Węgierki Ewy Darvas i o 3 lata starszego od niej Szweda Oskara Siebela — to strzęp filmu, którego szczęśliwe zakończenie nie poszło po myśli wszystkich.

Historia ta zaczyna się jak w bajce:

Był sobie pewnego razu miliarder amerykański Dawson, który postanowił zaadoptować dwoje zarwanych dzieci, chłopca i dziewczynkę, ofiarowując rodzicom po 5000 dol. za dziecko.

— Pragnę dokonać doświadczenia naukowego, tłumaczył. — Dzieci, wychowane zdala od świata, na łonie przyrody, nie znające żadnych dobrodziejstw cywilizacji, muszą wyrosnąć na pięknych i dobrych ludzi. Jestem przekonany, że z czasem pokochają się, pobiorą i mieć będą najpiękniejsze dzieci na świecie. Kandydatów znalazło się bardzo wielu. Wreszcie wybór Dawsona i jury, złożonego z kilku lekarzy padł na 3-letnią Ewę Darvas i 6-letniego Oskara Siebela.

W nowoczesnym raju

Pod opieką kilku wykwalifikowanych wychowawców dzieci przewieziono do rozległej posiadłości amerykańskiego miliardera pod Zurichem. W lecie dzieci nosiły rzymskie togi. W zimie — skóry zwierząt. Nie sypiały nigdy w łóżkach i nie wiedziały nawet o istnieniu alkoholu.

Wychowanie ich miało charakter wyłącznie sportowy. Jeździli wspaniale konno, rzucali dyskiem, pływały, polowały i uprawiały gry sportowe. Nie lękały się ani zimy, ani wiatru ani upału ani burzy. To też nie dziwnego, że wyrosły na ludzi zdrowych, silnych i odpornych na choroby.

20 letni Oskar stał się wspaniałym atletą — a 17-letnia Ewa wyjątkowo zgrabną, silną i wysportowaną. I doświadczenie naukowe amerykańskiego miliardera udatoby się niewątpliwie, gdyby... nie samolot.

Przymusowe lądowanie

Można sobie wyobrazić zdumienie Oskara i Ewy, gdy pewnego dnia usłyszeli warkot motoru i niebawem samolot, lądujący w ich „raju”. Ale nie mniejsze zdumienie ogarnęło pilota i pasażerów, gdy zobaczyli młodego mężczyznę i młodą dziewczynę, niezwykle pięk-

nych, w skórach zwierząt, zarzuconych na nagie ciała, przybiegających na ratunek.

Gościnność jest uczuciem wrodzonym. Oskar i Ewa z wielką serdecznością przyjęli gości z nieba (p. Dawson znajdował się wtedy w Ameryce). Pytaniom nie było końca.

Ucieczka

Oskar i Ewa nie wierzyli własnym uszom. Z zapartym oddechem słuchali opowiadań o dalekim, nieznanym świecie, tak niepodobnym do ich „raju”. Podobali im się ten świat, rozpoczynający się poza granicami raju amerykańskiego miliardera. Postanowili go poznać, to też gdy mechanicy dokonali reperacji i samolot gotowy był do startu, wśród pasażerów znalazł się Oskar Siebel i Ewa Darvas.

Miliarder amerykański po przyjeździe z Ameryki do „raju” był niepokojony. Zaczął na tychmiast szukać uciekinierów i niebawem znalazł ich w Monte Carlo. Oskar stał się nauczycielem szermierki. Ewa była tancerką.

O powrocie do „raju” nie było mowy. Ewę zachwyciło łóżko, piękne stroje, Oskara „uwiodła” ruletka i whisky. Nowy, nieznan świat oczarował młodych ludzi. Nie chcieli rozstać się z nim i wrócić do swojej pustelni.

Napróżno Dawson nalegał i prosił. Napróżno straszył „nowym światem”.

— Nie wrócimy do pana — brzmiała kategoryczna odpowiedź — zostaniemy tutaj.

— Nie jesteście rodzeństwem! — zawołał ze złością Dawson.

— Jak to dobrze — ucieszyli się młodzi ludzie. — W takim razie możemy się pobrać, bo kochamy się już od dawna.

Happy end

Ślub ich odbył się onegdaj w małym kościełku na przedmieściu Budapesztu. Państwo Siebel postanowili zaznajomić się bliżej ze światem jego smutkami i radościami. Film, rozpoczęty 20 lat temu pod Zurichem, zakończył się happy end'em.

A miliarder amerykański uśmiecha się z melancholią. Nie powiodło mu się. „Doświadczenia króliki” opuściły złotą klatkę. Pociesza się tylko, że przynajmniej jedna jego przepowiednia sprawdziła się.

Miłość.

WIADOMOSCI SPORTOWE

„Wieża Babel” z gwizdkiem w ustach...

Który z sędziów przynosi nam pecha?

Pierwszy oficjalny mecz naszej reprezentacji piłkarskiej w Paryżu prowadzić będzie sędzia szwajcarski Yordan. Jest to dla naszych graczy nazwisko zupełnie nowe.

Z arbitrem Szwajcarem zetknęliśmy się dotąd tylko raz jeden i to w chwili bardzo nieścisłej, bo na meczu z Niemcami w Kamenicy, który drużyna nasza przegrała 1:4. P. Wütterich był po tym meczu bardzo zdziwiony słabą grą naszej jedenastki, a jednocześnie jakby chciał usprawiedliwić się, że ta wysoka porażka nie była jego winą. Nikt zresztą nie mógł mieć żadnej pretensji do tego, trochę już starszawego dżentelmena, który gwałtem wprost zapraszał się w prywatnych rozmowach do Polski. Nie chciał udzielać wywiadów o meczu, zastanawiając się rzekomo uchwałą FIFA, za to ciągle mówił, że chciałby sędziować w Polsce.

Na pewno zresztą tak będzie, gdyż PZPN chętnie proponuje innym związkom sędziów, których już poznał i to nie koniecznie nawet na wygranych meczach. Czasem zresztą poznaje się sędziego w okolicznościach nieprzyjemnych, a później zmienia się o nim zdanie.

HISTORIA P. LECLERCA

Do takich należy na przykład Francuz Leclerc. W r. 1932 bawiła reprezentacja Polski we Włoszech. Pierwszy mecz z drużyną południowych Włoch przegrano w Neapolu 0:3. Sędziował Francuz Leclerc, który nasłuchiwał się wielu przykrych słów od p. Kałuży i o swym sędziowaniu wyczytał nieprzyjemne rzeczy w prasie polskiej. Sędziował po prostu za bardzo po włosku, to, cośmy uważali za faul, traktował jako ostrą, ale dozwoloną grę.

Po kilku latach przerwy piłkarze polscy spotkali go w Paryżu na meczu Liga polska — Li-

ga paryska. Nasze zwycięstwo 5:1 poprawiło od razu wzajemne stosunki. Francuz przyjechał do Warszawy na mecz ze Szwecją 3:1 i na pamiętny mecz z Jugosławią 4:0.

Na meczu tym zyskał sobie zresztą i uznanie przeciwników, którzy zaprosili go na rewanż do Belgradu. W ostatniej chwili jednak zamiast niego sędziował Włoch Barlassina. Nasza reprezentacja miała znów „prawo serii”, Włoch prowadził bowiem mecz w Zurychu ze Szwajcarią, który poprzedzał spotkanie w Belgradzie

WĘGIER NIE MIAŁ SZCZĘŚCIA

Wróćmy jednak jeszcze na chwilę do wyprawy polskiej z r. 1932. Drugi mecz w Genki przegrany 1:5 sędziował Węgier Klug. Ten nie potrafił, jak Leclerc, poprawić swej opinii, gdyż zobaczyliśmy się z nim po raz drugi w r. 1937 w Łodzi na przegranym meczu z Rumunią 2:4. A po przegranej meczu i to w taki sposób, rzadko kiedy nie ma się do sędziego urazy.

Często oglądaliśmy na naszych meczach sędziów szwedeckich. Olsson, sędziował pierwsze mecze Polska — Niemcy. Ekloff, również sędzia meczów Polska — Niemcy, wreszcie Eklund (Polska — Brazylia i Polska — Jugosławię, ostatni mecz 4:4), byli ubrani jednakowo. Czarna marynarka ze lśniącej materii i białe spodnie. Olsson był niższy, ale Eklund i Ekloff byli do siebie ludzko podobni. O wszystkich zachowujemy dobrą pamięć.

Do uznanego za najlepszego na kontynencie Belga Langenusa nie nabrała Warszawa przekonania. Sędziował tu raz jeden, ostatni mecz z Norwegią 2:2, i pozbawił nas omyłkowo bramki, ogwizdując spalony, którego nie było. Na pewno jednak umie sędziować, bo nie każdy by się przecież przyznał do winy.

Kilka razy prowadzili nasze mecze sędzio-

wie Anglicy. Ruud mecz z Danią w Kopenhadze 2:4, Barton przegrany mecz z Austrią na Olimpiadzie 1:3, Lewingstone wygrany mecz z Belgią w Brukseli 2:0.

PECH DO BELGRADU

„Prawo serii” miał Czech Krista. Sędziował mecz z Jugosławią w Poznaniu 6:3, pojechał więc i na mecz do Zagrzebia, który wygraliśmy 3:0, ale szczęśliwa jego ręka skończyła się na meczu w Belgradzie 3:9.

Belgrad przerwał też na pewien czas nasze stosunki z Rumunem Xifando. Przegraliśmy w r. 1934 1:4 z Jugosławią i p. Kałuża w szatni odezwał się dość ostro do Rumuna. Przyjechał on do Polski dopiero w r. 1937 do Katowic na mecz z Łotwą B 2:1.

W czasie naszych wypraw do Rygi zetknęliśmy się z sędziąmi fińskimi Pekonenen i Aalto. Ten sam Aalto prowadził w Sztokholmie mecz Polska — Szwecja 3:0 w r. 1930.

Często sędziował nasze mecze Niemiec Birm. Jego rodak Bauwens był znany na boiskach polskich przed wielu laty, później nastąpił okres przerwy, spotkaliśmy go znów w r. 1932 na meczu ze Szwecją 2:0 i teraz — w latach w Dublinie z Irlandią.

NAJWYŻSZY SĘDZIA

Mniej więcej przed dziesięć laty bardzo popularnym sędzią w Polsce był Czech Cejnar. Warszawa pamięta go z meczów z Rumunią 2:3 i Belgią 0:1. Był chyba najwyższym ze wszystkich sędziów i już samym choćby wyglądem zewnętrznym wzbudzał zaufanie do swej osoby. Z nazwiskiem Cejnar spotykamy się teraz w tenisie. Reprezentant czeski jest synem sędziego piłkarskiego.

Inni sędziowie przewijali się rzadziej w meczach naszej reprezentacji, nie utrwalili się też silnie w pamięci graczy i widzów.

Olimpiada 1940 roku bez Niemców

Pożyczka wewnętrzna Finlandii na inwestycje sportowe

Jedno z pism warszawskich zamieszcza ciekawą korespondencję z Helsingforsu na tematy olimpijskie. Jak wynika z treści tej korespondencji, zanoszą się na to, że Niemcy nie wezmą udziału w najbliższej Olimpiadzie.

Aczkolwiek do rozpoczęcia 12 Igrzysk Olimpijskich jest jeszcze półtora roku Finlandia czyni już gorączkowe przygotowania do tej największej imprezy sportowej świata.

Przed wszystkim chodziło o zorganizowanie funduszy. Rząd fiński nie może i nie chce wydawać na ten cel zbyt wiele pieniędzy państwowych. W tym celu rozpisano pożyczkę wewnętrzną, nazwaną „olimpijską”, która ma przynieść okrągłą sumę 50 milionów złotych.

Celem zapewnienia zwrotu i oprocentowania tej sumy oraz zagwarantowania powrotu do banku Finlandii sum rozchodowanych przez rząd mają być znacznie większe niż w Berlinie ceny biletów wejścia. Wahać się one będą przy imprezach lekkoatletycznych od 2 do 25 zł za jednorazowy bilet wstępu. Dla innych konkurencji mają być jeszcze droższe.

Półowa biletów według postanowień komitetu organizacyjnego wysłana będzie do rozprzedaży zagranicę, do państw Europy, Ameryki, Afryki, słowem wszystkich części świata. Półowę zachowa się dla własnych obywateli i turystów, których spodziewany jest bardzo liczny napływ.

W tych dniach w obecności szefa sportu fińskiego gen. Mamerheima rozpoczęto prace przy przebudowie stadionu olimpijskiego. Koszt budowy tego kolosa wyniesie w przybliżeniu około 3 milionów złotych. Następnego dnia przystąpiono uroczysto do budowy stadionu pływackiego.

Główny stadion, na którym odbędzie się uroczyste otwarcie i zamknięcie igrzysk obliczony jest na 68.000 miejsc siedzących. Na tym stadionie odbywać się będą rozgrywki lekkoatletyczne, piłkarskie i hokejowe oraz popisy gimnastyczne. Dokoła stadionu głównego cią-

Cracovia — Dąb

W niedzielę o godz. 12-tej na torze Cracovii odbędzie się mecz rewanżowy o mistrzostwo Polski między Cracovią a Dębem. Cracovia wystąpi w pełnym reprezentacyjnym składzie, ponieważ od wyniku zależy jej udział w finale. Mecz ten będzie sensacją w Krakowie, pierwszy raz bowiem zagra Cracovia w składzie: Maciejko, Michalik, dr Kasprzak, Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Zięba, inż. Muszyński, Czarnik. W barwach Dębu wystąpią reprezentacyjni gracze Polski: Tarłowski, Kasprzycki, Burda, Ursoń, dalej utalentowany Jarocki, Piechota i Nowak z Krynicy.

gnąć się będzie tor kolarski o 400 metrowym okręgu.

Poza tym, w pobliżu stadionu głównego budowany jest specjalny kanał na którym odbędą się zawody wioślarskie.

Budowa „wioski olimpijskiej” jest w całej pełni. Wzniesionych będzie 30 do 40 domków, liczących ogółem ponad 2.500 pokoi. W domkach tych zamieszkają zawodnicy poszczególnych państw. Oddzielnie pomieszczeni będą w leżącej na półwyspie miejscowości Munkkiniemi, w nowowzniesionym gmachu szkoły kaddeckiej, żeglarze i wioślarze. Zawodniczek wszystkich państw będą ulokowane w szkole pielęgnarek.

Do tej chwili udział w zawodach zgłosiło 17 państw europejskich i pozaeuropejskich. Jako jedynym z ostatnich nadesłały zgłoszenia swych zawodników Holandia i Czechosłowacja.

Na zakończenie, jedynie z obowiązku dziennikarskiego, notujemy wręcz nie prawdopodobną pogłoskę jaką z Francji dotarła do Finlandii.

Głosi ona iż w wyniku nieporozumień natury bardziej politycznej niż sportowej Niemcy nie wezmą udziału w organizowanych przez Finlandię Igrzyskach Olimpijskich. Gdyby to było prawdą, Finów spotkałby cios niebylejaki, bardzo bowiem liczą na udział Niemców, którzy w Igrzyskach 1940 r. broniliby pozycji zajętej przez 4 lata w Berlinie.

KRAKÓW DO POŁUDNIA

Jaworzyna - Bukowina - Zakopane

Wielki park przyrody w Tatrach Wysokich

Park Przyrody w Tatrach staje się faktem dokonanym. W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie ministra rolnictwa, wyznaczające dlań najpiękniejsze tereny Tatr Wysokich.

Celem Parku jest zachowanie górskiej fauny i flory w jej pierwotnej krasie.

Park Przyrody ma objąć całe nadleśnictwo Jaworzyny z włączeniem dawnego nadleśnictwa Bukowina (Skasowanego przed kilku dniami) i nadleśnictwo Zakopane.

SERCEN PARKU — JAWORZYNA

Kierownictwo Parku Przyrody ulokuje się w osadzie Jaworzyna, która będzie musiała zlikwidować gospodarkę tartaczną, zamieniając się w ośrodek turystyczny i administracyjny.

ZWIERZYNIEC

Wstęp do parku, dozwolony będzie na przeznaczonych do tego celu obszarach, drogach, ścieżkach i szlakach z wyjątkiem macteczników i rezerwatów. Zabronione będzie strzelanie, rozkładanie ognisk, pływanie po wodach Parku łódkami i uprawianie na tych wodach sportów zimowych. Szczególną troską zarówno dla Ministerstwa Komunikacji, jak i Rolnictwa będzie takie wykorzystanie szla-

ków narciarskich, by nie zakłócały spokoju zwierzyńca.

Jak wiadomo, Tatry Jaworzyńskie aż do 1926 roku stanowiły własność ks. Christiana Hohenlohe, który urządził sobie w 1882 r. wspaniały rezerwat myśliwski o niezwykle bogatym zwierzostanie. Olbrzymie połacie gór otoczone wysokim parkanem, były całkiem niedostępne dla ruchu turystycznego. W 1931 roku rząd czesko-słowacki wykupił z rąk spadkobierców księcia, dobra Jaworzyńskie i utrzymał je jako rezerwat.

Dzięki temu do dziś na najdzikszych terenie między Doliną Białą a Doliną Koperszadów i od osiedla Jaworzyna aż po szczyty, żyje około 500 jeleni, 400 kozic, 50 koziorożców, sporo świstaków i niedźwiedzi. Koziorożce, to zaaklimatyzowane kozły górskie rodem z Alp i gór Pirenejskich, które w Jaworzynie doskonale się chowają.

SZLAKI I ŚCIEŻKI

Te skarby przyrody udostępnione będą obecnie dla turysty ale pod pewnymi warunkami. Nie będzie można tu urządzać szalonych zjazdów na „deskach” — prosto w sta- do spokojnie pasących się kozłów.

Ścieżki górskie, znakowane, będą dostępne tylko za specjalnym pozwoleniem. W tej chwili

li Min. Komunikacji w porozumieniu z Min. Rolnictwa opracowuje sieć szlaków i ścieżek a na wiosnę, gdy śnieg zejdzie, rozpocznie się ich trasowanie.

SCHRONISKA — STACJA KLIMATYCZNA

Dla turystów powstać mają dwa schroniska: w dolinie Białej Wody na Polanie pod Wysoką i w Dolinie Koperszadów Polskich. Ma też powstać baza turystyczna na Łysej Polanie w postaci wygodnego hotelu, czynnego przez cały rok.

Być może, że drogą konwencji uda się umożliwić turystom przechodzenie przez teren słowacki od Morskiego Oka przez Roztokę do najwyższych położonych szczytów i przełęczy granicznych: na Wysoką, Ganek, Batorywiecki, Zadni Garluch, Świstowy, Lodowy (najwyższy szczyt w granicach Polski — 2630 m.) Baranie Rogi, Jagnięcy oraz na przełęczy Wąg, Żelazne Wrota, Polski Grzebień, i Lodową.

W sferze projektów leży stworzenie, na niż położonych, a wystawionych na stronę południową zboczach Rzepskich, Stacji klimatycznej, na której nie ciążyłby „grzech pierworodny” chosy budowlanego wsi góralskiej. Byłoby to, co się zowie, nowoczesne uzdrowisko, idealnie rozplanowane, o pierwszorzędnym urządzeniach higienicznych.

Po grypie zapalenie płuc

Nasilenie grypy w Krakowie dotychczas wcale nie osłabło. W dniu wczorajszym na skutek wezwań chorych, należących do Ubezpieczalni Społecznej, lekarze pogotowia ratunkowego interweniowali w 70 wypadkach. Jak już donosiliśmy, przebieg choroby nie jest przeważnie groźny, znamionuje go jednak wysoka temperatura. Ostatnio zdarzyły się wypadki, że chorzy, którzy zaniedbali gripę, zapadają na zapalenie płuc.

Wybory w Bieczu i Gorlicach

Na podstawie zarządzenia starosty powiatowego w Gorlicach, wybory do Rady Miejskiej w Gorlicach i Bieczu odbędą się 5 lutego br.

Nowa kolej Jasło — Dębice

Na wiosnę zostanie rozpoczęta budowa nowej linii kolejowej: Jasło—Dębica, która stanowić będzie przedłużenie wielkiej linii kolejowej Sandomierz—Mielec—Dębica.

Nowa linia kolejowa przyczyni się do usprawnienia komunikacji na terenie C. O. P.

Za strajk okupacyjny 19 robotników przed sądem

Przed sądem okr. w Tarnowie stanęło 19 robotników oskarżonych o ekscesy w czasie strajku okupacyjnego w cegielni inż. Zawadzińskiego w Krzyżu.

Spośród wszystkich oskarżonych skazany został tylko Franciszek Wytko na miesiąc aresztu.

Rzecznik oskarżenia zapowiedział apelację.

DWA MECZE HOKEJOWE O MISTRZOSTWO LIGI

Ognisko (Wilno) — Ł. K. S. 5:2

Drużyna ŁKS rozegrała swój pierwszy mecz w Lidze hokejowej. Zawody odbyły się w Łodzi. Ognisko było nieco lepszą drużyną, podczas gdy druga nie na tyle jednak, jakby to można sądzić z końcowego wyniku.

Rozbudowa fabryki w Niedomicach

Fabryka celulozy w Niedomicach zakupiła od ks. Sanguszków dalszych 80 mórg gruntu, — celem rozbudowy fabryki.

W ten sposób całe Niedonice przeszły w ręce fabryki.

Czarni — Warszawianka 2:1

W piątek wieczór odbył się na torze LTL, mecz o mistrzostwo Ligi hokejowej między Czarnymi i Warszawianką. Mecz zakończył się zwycięstwem Czarnych 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

Jak wygląda w Zakopanem?

Zakopane. 7. 1. (Tel.) Dziś o godz. 9-tej rano w Zakopanem temperatura wynosiła minus 5 stopni. Pochmurno. Wysokość pokrywy śnieżnej 37 cm. Puch świeży.

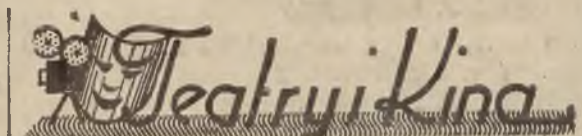
Morskie Oko: temperatura minus 1 stopni. Pochmurno. Wysokość pokrywy śnieżnej 47 cm. Puch.

Kasprowy Wierch: temperatura minus 14 stopni. Pochmurno. Wysokość pokrywy śnieżnej 78 cm. Gips przewiany.

Dolina Chochołowska: temperatura minus 10 stopni. Pochmurno. Wysokość pokrywy śnieżnej 47 cm.

Hala Gąsienicowa: temperatura minus 11 stopni. Pogodnie. Wysokość pokrywy śnieżnej 47 cm. Puch.

Niebezpieczeństwo lawin w Tatrach Doskonałe warunki na południowych stokach Gubałówki.



REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Sobota, godz. 8 wiecz.: „Zaczarowane koło”.

REPERTUAR OPERETKI LOLI FOLMAN (ul. Bocheńska)

Sobota, godz. 4 pop. i 9 wiecz. „Jazda na gapę”.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Zapomniana melodia”.

ATLANTIC: „Miłość w dżungli” (Dorothy Lamour) i „Paryżanka” (Danielle Darieux).

APOLLO: „Pola Elizejskie” (Sacha Guitry).

MUZEUM: „Daniel Boone” i „Dzikie ścieżki”.

LOPP: Po wielkiej wojnie (Spencer Tracy).

PROMIEN: „Profesor Wilczur” (J. Stępowski i Barczewska)

SWIT: „Jastrząb” (Charles Boyer).

SZTUKA: Hrabia kelner (film niem.)

UCIECHA: „Cztery córki” (Trzy siostry Lane).

WANDA: „Maria Antonina” (Norma Shaerer).

Słowaczyna mieć będzie własne znaczki pocztowe

Słowackie ministerstwo komunikacji przygotowuje wydanie słowackich znaczków pocztowych i własnych blankietów pocztowych. — Nowe znaczki słowackie początkowo mieć będą przedruk z godłem słowackim i datą „1. X. 1938”. Równocześnie przygotowano znaczki z podobiznami ks. Andrzeja Hlinki i Ludwika Stura. Projektowane jest również wydanie znaczków gazetowych. Odnowione będą również dawniejsze znaczki słowackie z podobizną apostołów słowiańskich św. Cyryla i Metodego. Znaczki te wydane zostaną w nowym opracowaniu, w nowych wartościach i nowych kolorach.